Cena 5 zł

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok VI A B - C Poznań, piątek 29 września 1950 r. Nr 268 (2007)

Meksykańska delegacja handlowa w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 27 bm. przybyła do Warszawy delegacja handlowa Meksyku z ministrem pełnomocnym p. Armando Amador na czele. Przybyłych witali na lotnisku przedstawiciele ministerstw: spraw zagranicznych i handlu zagr.

Zacieśnienie przyjaźni między narodem amerykańskim i radzieckim

gorącym pragnieniem olbrzymiej większości narodu amerykańskiego

List mieszkańców Baltimore do przedstawiciela ZSRR Malika

NOWY JORK (PAP). Istniejący w stanie Maryland Komitet Walki o Pokój, wyrażając dążenie szerokich kół narodu amerykańskiego do zapewnienia pokoju, wystosował w imieniu mieszkańców stanu i miasta Baltimore następujące pismo do stałego delegata ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa — Jakuba Malika:

„Drogi Panie Ministrze!

Żywiąc nadzieję, że obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpatrzy sprawę pokojowego uregulowania działań wojennych, prowadzonych w Korei, oraz głównych rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim, ludność Baltimore wystosowała list otwarty do rządu amerykańskiego i radzieckiego za pośrednictwem delegacji, reprezentujących je w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Prosimy o przyjęcie w dniu 19 września br. niewielkiej delegacji, która wręczy Panu ten list.

Wystosowaliśmy ten list otwarty licząc na to, że szczere i publiczne odpowiedzi obu rządów stworzą podstawę, na której mogą być podjęte pokojowe rozmowy. **Jesteśmy przekonani, że wojna nie jest nieunikniona, że można znaleźć drogę pokojowego uregulowania tych rozbieżności, które spowodowały, że znajdujemy się u progu wojny atomowej.**

LIST, PODPISANY PRZEZ PRZESZŁO TYSIĄC MIESZKAŃCÓW BALTIMORE, W TEJ LICZBIE 95 DUCHOWNYCH I DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH, STAWIA NASTĘPUJĄCE 4 PYTANIA:

1 Czy rząd Pana udzieli przyrzeczenia, iż nie zastosuje pierwszy bomby atomowej?

2 Czy popiera Pan propozycje w sprawie powszechnego rozbrojenia i zakazu broni atomowej przez wszystkie państwa przy ścisłym systemie kontroli i inspekcji, dokonywanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

3 Czy popiera Pan lub też czy zgodzi się Pan na propozycję w sprawie zwołania narady najwyższych kierowników Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w celu rozpatrzenia istniejących między USA i Związkiem Radzieckim rozbieżności, aby pomóc w osiągnięciu pokoju na całym świecie?

4 Czy popiera Pan nieskrępowaną wymianę idei i informacji między narodami tych dwóch krajów w celu osiągnięcia zrozumienia wzajemnego, które niezbędne jest dla długotrwałego pokoju?

Analogiczne pismo przesłane zostało delegacji Stanów Zjednoczonych

Dnia 25 września wiceminister Malik przyjął delegację Komitetu, w skład której weszli Gunther Vertheiner, pastor Levy Miller oraz panie Mary Cleveland i Philis Suggar.

MALIK UDZIELIŁ TEJ DELEGACJI POZYTYWNEJ ODPOWIEDZI NA WSZYSTKIE WYMIENIONE WYŻEJ 4 PYTANIA, POSTAWIONE PRZEZ KOMITET WALKI O POKÓJ STANU MARYLAND.

Kierownik delegacji Vertheiner oświadczył Malikowi, że dążenie do utrwalenia i utrzymania pokoju, do zakazu stosowania broni atomowej i do pokojowego uregulowania wszystkich nierozstrzygniętych problemów między USA i ZSRR, jak również **dążenie do zacieśnienia przyjaźni między narodem amerykańskim i radzieckim jest gorącym pragnieniem nie tylko wszystkich mieszkańców Baltimore i Stanu Maryland, lecz również całego narodu amerykańskiego.**

Jednocześnie delegaci wręczyli Malikowi, celem opublikowania w prasie, tekst następującego oświadczenia Komitetu Walki o Pokój stanu Maryland:

Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, które walczyły ramię przy ramieniu przeciwko wspólnemu wrogowi, mogą i powinny znaleźć drogę, aby żyć w zgodzie. Rozbieżności, które istnieją, powinny być uregulowane przy stole konferencyjnym, a nie na polu bitwy.

50 tysięcy mieszkańców stanu Maryland głosowało na rzecz pokoju. W ich imieniu oraz w imieniu przeszło tysiąca przedstawicieli Baltimore, którzy podpisali list otwarty, **wzywamy do wznowienia prób zapewnienia pokoju w drodze rozmów.** My, którzy dźwigać będziemy brzemię wojny, domagamy się, aby głos narodu, nawołujący wszędzie do pokoju, został uwzględniony.

Wzywamy rządy USA i Związku Radzieckiego do udzielenia przyrzeczenia, iż nie zastosują one pierwsze bomby atomowej.

Wzywamy rządy USA i Zw. Radzieckiego do przyjęcia zasady rozbrojenia powszechnego i surowego międzynarodowego zakazu broni atomowej, gdyż wyścig zbrojeń zawiera zarodek wojny, a nie pokoju.

Wzywamy rządy USA i Zw. Radzieckiego do wyrażenia zgody na spotkanie między najwyższymi kierownikami rządu amerykańskiego i radzieckiego, gdyż jest to jeden z pokojowych sposobów uniknięcia wojny atomowej.

Depesza Ho-Szi-Mina do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na życzenia przesłane przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji święta narodowego Vietnamu przewodniczący Demokratycznej Republiki Vietnamu Ho-Szin-Min wystosował następującą depeszę:

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ — BOLESŁAW BIERUT

Dziękuję serdecznie Wam i Waszemu Rządowi za gratulacyjną depeszę z okazji naszego święta narodowego.

Prowadzimy cały naród Vietnamu do spotęgowania jego siły bojowej aby walka jego przeciwko kolonizatorom francuskim i interwentom amerykańskim mogła przynieść nam jak najszybsze zwycięstwo, które da naszemu krajowi wolność i możliwość aktywnego udziału w obronie demokracji i pokoju na całym świecie.

Przewodniczący Demokratycznej Republiki Vietnamu Ho-Szi-Min

Z patriotyzmem i ofiarnością ludność Seulu bierze udział w obronie miasta

PEKIN (PAP). Ogłoszony w Phenianie 27 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Demokratycznej podaje, że oddziały Armii Ludowej toczyły na wszystkich frontach zaciekłe walki z wojskami amerykańskimi. W dniu 26 września oddziały amerykańskie podjęły gwałtowną ofensywę z trzech kierunków: z północy, północnego zachodu i południowego zachodu celem wdarcia się do miasta Seul. Oddziały Armii Ludowej, broniące Seulu przeprowadziły szereg kontrataków, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Na niektórych odcinkach obrony na północ i północny zachód od Seulu oddziały Armii Ludowej w rezultacie kontrataków, popartych artylerią i oddziałami pancernymi, zmusiły nieprzyjaciela do cofnięcia się o 2—3 km.

Żołnierze i oficerowie oddziałów Armii Ludowej, broniący Seulu przejawiają niezwykłe bohaterstwo. Ludność Seulu, mężczyźni i kobiety wraz z oddziałami Armii Ludowej jak jeden mąż stanęli do obrony stolicy, przejawiając ogromną ofiarność i bohaterstwo.

W walkach 26 i 27 września nieprzyjaciel poniósł wielkie straty w ludziach i sprzęcie technicznym. Zostało rannych i zabitych około 1900 oficerów i żołnierzy nieprzyjacielskich. Oddziały Armii Ludowej zniszczyły lub zdobyły wielką ilość sprzętu wojennego.

Na innych odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej toczą zaciekłe walki celem zatrzymania nacierającego nieprzyjaciela.

Nowe dokumenty demaskują przygotowania lisynmanowców do zaatakowania Koreańskiej Republiki Ludowej przy czynnym poparciu rządu USA

PEKIN (PAP). Prasa koreańska w dalszym ciągu publikuje dokumenty, które świadczą, iż lisynmanowcy przy czynnym poparciu kół rządzących USA przygotowywali się do zbrojnego zaatakowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W ogłoszonym na łamach prasy liście Li-Syn-Mana z 30 września 1949 roku do jego emisariusza w Stanach Zjednoczonych — Roberta Olivera, czytamy m. in.:

„Jestem głęboko przekonany, że obecnie jest najwłaściwsza psychologicznie chwila, aby podjąć agresywne kroki i połączyć się z lojalną wobec nas częścią armii komunistycznej na północy, by zlikwidować pozostałą jej część. Wyprzemy część ludzi Kim Ir-Sena do górzystych okręgów i tam zamorzymy ich głodem. Wówczas nasza linia obronna przebiegać będzie wzdłuż rzeki Tuman i Jaluczan i nasza sytuacja będzie dwukrotnie lepsza. Naturalna linia obrony wzdłuż rzeki i gór Pektusan może być uczyniona prawie niedostępną, jeśli mieć będziemy dostateczną ilość samolotów, dwa lub trzy szybkie okręty wojenne w ujściu obu tych rzek oraz samoloty bojowe, broniące całej linii nadbrzeżnej.

My wszyscy pracować będziemy spokojnie: Pan w Waszyngtonie i w Nowym Jorku wraz z naszymi dwoma ambasadorami i innymi przyjaciółmi, a my tu, w Seulu i Tokio, dążąc do jednego celu, aby nam zezwolono na oczyszczenie kraju i zaprowadzenie porządku w naszym domu. Przytoczę stare powiedzenie, którym posłużył się już raz Churchill:

dajcie nam narzędzie, a robota zostanie wykonana

Proszę przekonać amerykańskich mężów stanu i opinię publiczną, aby milcząco zgodzili się na to, że zaczniemy działać i realizować nasz program oraz by udzielono nam wszelkiej nieodzownej pomocy materialnej. Im dłużej będziemy czekać, tym trudniejsze będzie wykonanie tego zadania.

Proszę przedstawić to wszystko w bardzo przekonywującym oświadczeniu. Proszę **ostrożnie nawiązać kontakt z wpływowymi ludźmi i zapewnić sobie ich poparcie."**

Dzienniki podają również tekst listu, który Li-Syn-Man otrzymał od swego doradcy politycznego Pen Ku-Ena w sprawie projektu koreańsko-amerykańskiego układu o sojuszu. W liście tym, datowanym z 18 kwietnia 1949 roku, czytamy:

„Drogi Prezydencie!

W załączeniu przesyłam końcową część brulionu projektu koreańsko-amerykańskiego układu o sojuszu. Pragnąc utrzymać w ścisłej tajemnicy treść tego projektu, proszę Pana o zniszczenie go, jeśli nie uzna Pan, że może mu się on w jakiś sposób przydać.

Z drugiej strony, jeśli pragnie Pan zawarcia takiego układu, to pierwszy krok do rozpoczęcia pertraktacji polegać będzie na tym, aby omówić jego możliwość z panem Muccio (ambasador USA w Korei Południowej (przyp. red.) w czasie nieoficjalnego obiadu, powołując się na mnie jako na człowieka, który pisał o

(Ciąg dalszy na str. 2)

Milion członków zwerbują spółdzielnie w roku bieżącym

WARSZAWA (PAP). Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości otworzył wielką akcję werbunku miliona nowych członków do spółdzielni spożywców. Akcja werbunkowa została zorganizowana przy poparciu i współpracy CRZZ, Ligi Kobiet i ZMP Całością akcji werbunkowej kieruje Zw. Spółdzielni Spożywców łącznie z Zarządem Głównym Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych.

W ODPOWIEDZI na apel Huty „Pokój" robotnicy Zakładów im. Stalina w POZNANIU podjęli zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju

Od pierwszej chwili, kiedy robotnicy Zakładów im. Stalina dowiedzieli się o wezwaniu swych towarzyszy z Huty „Pokój", rzuconym masom pracującym Polski — nurtowała ich myśl, w jaki sposób najgodniej uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej i zbliżający się II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Spośród wszystkich załóg Zakładów im. Stalina robotnicy Fabryki FX postanowili jako pierwsi odpowiedzieć na apel hutników.

W dniu wczorajszym robotnicy Fabryki FX przybyli samorzutnie o kilka minut wcześniej na drugą zmianę i wspólnie ze swymi towarzyszami z pierwszej zmiany odbyli krótką masówkę. Robotnicy w kombinezonach wykorzystują w olbrzymiej hali fabrycznej wszystkie wolne miejsca, aby jak najlepiej widzieć i słyszeć, jak najlepiej uczestniczyć w tej podniosłej chwili. Na maszynach, na rusztowaniach, na stołach, wszędzie widnieją sylwetki robotników.

Na zaimprowizowaną trybunę wstępuje młodzieżowy przodownik pracy **Mieczysław Politowski.**

„Zbliża się 33 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, dzięki której uzyskaliśmy wolność, dzięki której nadchodzi kres panowania kapitalizmu i powstaje nowa era — era socjalizmu. Polska klasa robotnicza, czcząc zbliżającą się rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji, podejmuje nowe wielkie zobowiązania, czynem pokazując całemu światu, że polski robotnik przede wszystkim walczy o trwały pokój, o dobro Polski Ludowej, o dobrobyt mas pracujących, o jasne jutro, o socjalizm.

W odpowiedzi imperialistycznym podżegaczom wojennym, dla zadokumentowania naszej woli walki w obronie pokoju, któremu przewodniczy Związek Radziecki, a którego chorążym jest wielki, niezłomny wódz międzynarodowego proletariatu — Generalissimus Stalin załoga naszej Fabryki podejmując wezwanie, rzucone przez robotników Huty „Pokój" postanawia:

1. wykonać ponad plan jedną maszynę,
2. wykonać 30 sztuk części do maszyn,
3. wezwać pracowników kwalifikowanych do intensywnego szkolenia nowego narybku celem pokrycia zapotrzebowania kadr fachowych, potrzebnych w planie 6-letnim.

Zobowiązania nasze przedstawiają wartość produkcyjną ponad 6 milionów złotych obiegowych. Wartość przeszkolonych nowych kadr fachowców nie dająca się określić w złotych umożliwi przedterminowe wykonanie planu 6-letniego.

Niezależnie od powyższego następujący pracownicy zobowiązują się indywidualnie podnieść swą wydajność pracy: **Nowaczyk Stanisław** zamiast 150 — 160 proc. normy, **Nowacki Henryk** zamiast 155 — 165 proc. normy, **Sommariwa Italo** miast 145 — 155 proc. normy, **Baranowski Jan** ze 140 — 150 proc., **Szymański Franciszek** zamiast 140 — 150 proc., **Roman Hoppe** zamiast 150 — 160 proc., **Franciszek Lubawy** zamiast 160 — 175 proc., **Ludwik Korcz** zamiast 160 — 170 proc. i **Bronisław Grzelachowski** zamiast 140 będzie wykonywał 150 proc.

Brygada młodzieżowa, składająca się z członków ZMP **Naglewicza, Henryka Bartkowskiego i Mariana Haremzy** postanowiła pracować przez miesiąc październik bez żadnych braków a tym samym przyczynić się do przedterminowej realizacji planu 6-letniego i utrwalenia pokoju.

Pracownicy ci wzywają wszystkich swoich kolegów tak z FX jak i z całości zakładów ZISPO oraz wszystkich pracowników przemysłu metalowego Polski Ludowej do pójścia w ich ślady".

Długotrwałe oklaski zagłuszają ostatnie słowa Mieczysława Politowskiego. Na jego pytanie: „Kto jest za uchwałą?" — wyrasta las rąk.

Robotnicy fabryki FX przystępują do realizacji swojego zobowiązania.

Młodzież polska Koreańczykom

Okręgowe Warsztaty Lotnicze w Poznaniu ukończyły prace przy montowaniu samolotu sanitarnego przeznaczonego dla przewożenia rannych, a ofiarowanego walczącej młodzieży koreańskiej.

Samolot ten to zbudowany w Polsce z licencji sowieckiej „Kukuruźnik" — C. S. S. 13. Został on zbudowany i odpowiednio przystosowany do celów ratownictwa ze składek młodzieży całego kraju. Posiada dwie nieduże, zgrabne gondole dla rannych przymocowywane do dolnych płatów skrzydeł. Akt o przekazaniu maszyny sanitarnej został wręczony płk. Kan-Buk w czasie jego bytności w Polsce. Samolot po dokonanych próbnych lotach i wykończeniu drobnych szczegółów zostanie w najbliższych dniach wysłany na Koreę. (Ss)

Nowe pogwałcenie Karty ONZ

Państwa zachodnie dążą do wznowienia

nieograniczonych stosunków dyplomatycznych i handlowych

z frankistowską Hiszpanią

Z obrad piątkowego posiedzenia Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawozdaniem komisji głównej, dotyczącym porządku obrad Zgromadzenia oraz nad skierowaniem poszczególnych spraw do różnych komisji.

W celu odwrócenia uwagi opinii publicznej od terroru uprawianego w Grecji przez reżim monarcho - faszystowski, blok amerykańsko - brytyjski przeforsował w komisji głównej wniosek zalecający rozpatrzenie przez Zgromadzenie sprawy pod nazwą „zagrożenie niezależności i integralności terytorialnej Grecji".

Delegat radziecki — Paniuszkin, podkreślił, że nie ma żadnych podstaw dla rozpatrywania tej sprawy przez Zgromadzenie, ponieważ blokowi amerykańsko-brytyjskiemu chodzi tu wyraźnie o odwrócenie uwagi opinii publicznej od ucisku uprawianego przez monarchofaszystów ateńskich wobec ludu.

Delegat grecki Canellepoulos wygłosił przemówienie, w którym zaatakował w najbardziej ordynarny i oszczerczy sposób Związek Radziecki i jego delegatów.

Następnie poprosił o głos delegat Polski dr Suchy oświadczając, że pragnie zrobić kilka uwag wobec niesłychanej obłudy jaka przebija z każdego zdania delegata greckiego. Wiadomo powszechnie jakie są zamiary rządu ateńskiego wobec Bułgarii i Albanii, wiadomo, że rząd ten chciałby rozszerzyć swe granice kosztem sąsiadów.

Delegat Polski zaapelował do Zgromadzenia o usunięcie z porządku obrad sprawy pod nazwą „zagrożenie niezależności i integralności terytorialnej Grecji", ponieważ wiadomo powszechnie, że została ona wniesiona w wyraźnym dążeniu do zamaskowania ingerencji amerykańskiej w wewnętrzne sprawy Grecji.

Pod presją delegacji amerykańskiej Zgromadzenie mechaniczną większością głosów postanowiło wpisać ten punkt na porządek obrad. Tak samo pod presją amerykańską mechaniczną większością Zgromadzenie uchwaliło wpisać na porządek obrad prowokacyjną skargę delegata kliki kuomintangowskiej pod nazwą „zagrożenie politycznej niezależności i terytorialnej integralności Chin".

Zgromadzenie przeszło następnie do dyskusji nad sprawą ewentualnego wpisania na porządek dzienny punktu, pod nazwą „przestrzeganie praw człowieka i podstawowych swobód obywatelskich w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech."

Delegat Polski Drohojowski domagał się stanowczo usunięcia tego punktu z porządku obrad, przypominając, że podczas dwóch poprzednich sesji, delegacja polska przedstawiła dowody, iż punkt ten wniesiony został z jawnym pogwałceniem zasad Karty ONZ jedynie w celu stworzenia wrogiej atmosfery przeciwko pewnym państwom, z powodu ich programu gospodarczego i społecznego.

Głosami delegatów należących do bloku amerykańsko-brytyjskiego — Zgromadzenie postanowiło wpisać ten punkt na porządek obrad. Przeciwko wnioskowi głosowały delegacje Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Ukrainy i Białorusi.

Sprawa stosunków członków ONZ z Hiszpanią frankistowską

Na posiedzeniu popołudniowym Zgromadzenia odbyła się dyskusja nad sprawą stosunków państw należących do ONZ do Hiszpanii frankistowskiej.

Pierwszy zabrał głos delegat republiki San Domingo, który poparł wniosek Boliwii i Peru oraz zażądał rewizji rezolucji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z 12 grudnia 1946 r. potępiającej reżim faszystowski w Hiszpanii. Domagał się on powzięcia przez Zgromadzenie uchwały o wznowieniu nieograniczonych stosunków handlowych i dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską.

Przemawiający po nim delegat Polski dr Suchy stwierdził, że istnienie reżimu Franco stanowi zagrożenie dla pokoju. Rezolucja Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych powzięta na pierwszej sesji ustaliła, że reżim Franco powstał dzięki pomocy Hitlera i Mussoliniego oraz, że w czasie ostatniej wojny Franco udzielał pomocy Hitlerowi i Mussoliniemu, przeciwko którym walczyły Narody Zjednoczone. Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych ogłosiło wówczas deklarację, stwierdzającą, że rząd Franco nie reprezentuje narodu hiszpańskiego i że jego istnienie uniemożliwia udział Hiszpanii w życiu międzynarodowym u boku Narodów Zjednoczonych.

Mimo, że od 1946 r. nie zaszły w Hiszpanii żadne zmiany, delegaci republiki San Domingo, Peru i Boliwii domagają się zmiany stanowiska ONZ.

W zakończeniu dr Suchy — sprzeciwia się jak najkategoryczniej wpisaniu tego punktu na porządek obrad Zgromadzenia.

Mimo przekonywujących argumentów delegata polskiego, oraz delegata radzieckiego Babachodżajewa, który całkowicie poparł jego stanowisko, Zgromadzenie 45 głosami przeciwko 9, przy 2 delegatach wstrzymujących się od głosu postanowiło wpisać sprawę Hiszpanii frankistowskiej na porządek obrad.

Skarga ZSRR przeciwko amerykańskiej agresji wobec Chin

Delegat kliki kuomintangowskiej wystąpił na posiedzeniu wtorkowym z protestem przeciwko wpisaniu na porządek obrad skargi Związku Radzieckiego przeciwko agresji amerykańskiej wobec Chin. Jednakże Zgromadzenie odrzuciło protest delegata Kuomintangu i postanowiło 36 głosami przeciwko 6, przy 6 delegatach wstrzymujących się od głosu, wpisać ten punkt na porządek obrad.

Komentarz dnia

Naród chiński nie da się zastraszyć

Dnia 22 września wojskowe samoloty amerykańskich sił agresywnych w Korei ponownie bombardowały północno-wschodnie tereny Chińskiej Republiki Ludowej. Raz jeszcze polała się niewinna krew, w gruzach legły liczne budynki; raz jeszcze brutalnie pogwałcono prawo międzynarodowe. Składając ostry protest w sprawie tego zbrodniczego aktu na ręce sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie — minister spraw zagranicznych Chin Ludowych, Czou En-Lai, nie poprzestaje jedynie na rozpatrzeniu wypadków z dnia 22 września. Są one bowiem tylko fragmentem amerykańskich prowokacji w stosunku do Chin.

Wymowa takich faktów, jak trzykrotne bombardowanie odbudowujących się miast i wsi Chin kontynentalnych, jak inwazja na wyspę Taiwan (Formozę) jest jednoznaczna. Waszyngton, nie poprzestając na barbarzyńskiej wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu, dąży do rozszerzenia agresji na Wschodzie. Amerykańscy fabrykanci broni, pragnąc sobie zapewnić coraz większe dochody, nie wahają się inspirować akcji burzących pokojowe współżycie między narodami, zamierzają coraz to intensywniej realizować swe brudne cele.

Zdawało by się jednak, że tej zbrodniczej akcji winna się przeciwstawić z całą energią ONZ — organizacja powołana do zapewnienia i ugruntowania bezpieczeństwa. Tymczasem zmontowana przez Departament Stanu USA satelicka większość w Radzie Bezpieczeństwa i na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ nie tylko nie potępia agresorów, ale usiłuje przy pomocy wątpliwej wartości machinacji zamaskować ich poczynania. Tak więc gdy na Radzie Bezpieczeństwa miała stanąć sprawa inwazji amerykańskiej na Taiwan — wbrew wszelkim przepisom procedury obowiązującej w tej instytucji — zmieniono porządek obrad, rozpatrując kłamliwy raport podżegacza wojennego Mac Arthura o sytuacji w Korei. Gdy nie sposób było ominąć w porządku dziennym Rady skargi Chin Ludowych na pirackie ataki lotnictwa amerykańskiego, satelicka większość zgodziła się na rozpatrzenie skargi — odmówiła jednak dopuszczenia przedstawiciela Chin do zreferowania sprawy i udziału w dyskusji. Czyż nie jest wreszcie paradoksem, że wielki naród chiński, liczący 475 mil. obywateli, nie ma swego przedstawiciela w ONZ — a rozparł się tam prawem kaduka nie reprezentujący nikogo, poza sprzedajną kliką Czang-Kai-Szeka i jego imperialistycznych mocodawców — delegat Kuomintangu?

Dotychczas zmontowana przez USA większość w Organizacji Narodów Zjednoczonych milczała wobec zbrodni amerykańskich podżegaczy wojennych. Przechodziła do porządku dziennego nad faktem, że Waszyngton dąży do rozpętania wojny na Wschodzie i posłusznie podporządkowywała się złowrogim manipulacjom. Nie będą mogli jednak uniknąć odpowiedzialności za taką politykę ci, którzy nadal zamykają oczy na knowania agresorów i posłusznie wypełniają ich rozkazy.

„Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych — stwierdza nota Czou En-Laia — winno niezwłocznie zalecić Radzie Bezpieczeństwa podjęcie skutecznych kroków, celem potępienia agresywnych zbrodni Stanów Zjednoczonych oraz natychmiastowego wycofania amerykańskich sił agresywnych z Korei, aby przywrócić pokój na Dalekim Wschodzie i na całym świecie."

To stanowisko reprezentuje pogląd nie tylko narodu Chińskiego, który nie da się zastraszyć amerykańskimi prowokacjami, ale jest wyrazem całego obozu postępu, walczącego pod przewodnictwem ZSRR o pokój na świecie.

Podkreślając miłość do Stolicy

Polacy z Francji

wzięli udział w odgruzowaniu Warszawy

WARSZAWA (PAP). 57-osobowa grupa Polaków wysiedlonych ostatnio z Francji przez reakcyjny rząd Plevena, wzięła udział w pracach przy odbudowie stolicy. Wysiedleni, mieszkający obecnie w Warszawie i w Świdrze pod Warszawą, pracowali w dniu 27 bm. przy odgruzowaniu trasy N-S w okolicach Hal Mirowskich.

„Po naszych ciężkich przejściach we Francji oddychamy dziś pełną piersią, odbudowując wspólnie z ludem warszawskim naszą stolicę — oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PAP Jan Wawrzyniak, przewodniczący sekcji polskiej CGT. — Cieszymy się, że i my damy swój wkład w realizację planu 6-letniego".

Młody pracownik naukowy Stefan Strelcyn wyraża swój podziw dla tempa odbudowy stolicy „wspaniały rozmach tych prac tym większe wywiera na nas wrażenie, że we Francji nic się w tym kierunku nie robi. Jeśli przystępowano gdzieś do odbudowy, to tylko takich obiektów, które obiecywały wielkie zyski kapitalistom".

„Francja nie odbuduje się — dodaje ob. Rosiński, górnik z Saint-Florant — bo reakcyjny rząd myśli tylko o wojnie i wszystkie pieniądze przeznacza na zbrojenia. Gdyby naród francuski miał tam coś do powiedzenia to na pewno Francja dźwigałaby się ze zniszczeń wojennych tak samo szybko jak Polska".

Górnik Zygmunt Molenda i aktywistka organizacji kobiecych we Francji, Maria Korzechwa, z entuzjazmem mówią o swoich planach na przyszłość. „Rozjeżdżamy się wkrótce po całej Polsce i na różnych placówkach przystępujemy do pracy z poczuciem radości, że również i my damy w ten sposób nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju".

Rekord ZMP-owców z Nowej Huty

KRAKÓW (PAP). W ramach zobowiązań realizowanych dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej 12-osobowy zespół murarski Piotra Ożańskiego i Stanisława Szczygły z 51 brygady ZMP w Nowej Hucie ustanowił nowy, młodzieżowy rekord murarski Polski, układając w ciągu 8 godz. pracy 66 232 cegły.

Redukcja przydziału bekonów w ANGLII

LONDYN (PAP). Ministerstwo wyżywienia podało do wiadomości, że od 8 października nastąpi redukcja przydziałów bekonów. Ministerstwo wyżywienia tłumaczy tę redukcję „sezonowym zmniejszeniem transportów bekonów z zagranicy".

Przygotowania lisyjmanowców

do zaatakowania Koreańskiej Republiki Ludowej

w świetle dokumentów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tym panu Achesonowi w czasie mego pobytu w Los Angeles. Może Pan dodać, że treść projektu została podana do wiadomości prezydenta Trumana listem poleconym w grudniu ub. roku.

Takie rozpoczęcie dyskusji w tej sprawie wybawi Pana z kłopotliwej sytuacji w wypadku, gdyby pan Muccio zapatrywał się inaczej, aniżeli Pan lub ja, na problem koreańsko-amerykańsko-rosyjski".

Część Chin wschodnich i Mandżuria, miały przejść pod wspólny zarząd USA i Południowej Korei

PROJEKT UKŁADU MIĘDZY STANAMI ZJEDNOCZONYMI A MARIONETKOWYM RZĄDEM POŁUDNIOWO-KOREAŃSKIM STWIERDZA M. IN.:

„W wypadku bliskiego niebezpieczeństwa wybuchu wojny, wysokie układające się strony niezwłocznie podejmą wspólnie nieodzowne kroki w dziedzinie obrony. Pomoc Jego Ekscelencji Prezydenta Republiki Koreańskiej w wypadku wojny lub bliskiej groźby wojny polegać będzie na udzieleniu J. E. Prezydentowi Stanów Zjednoczonych Ameryki na terytorium koreańskim wszelkich możliwości oraz poparcia którego jest on w stanie udzielić, włączając korzystanie z linii kolejowych, rzek portów, lotnisk i środków łączności". (art. 4).

„Pomoc J. E. Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki w wypadku wybuchu wojny lub bliskiej groźby wojny polegać będzie na udzieleniu J. E. Prezydentowi Republiki Koreańskiej na terytorium koreańskim wszelkich możliwości, których jest on w stanie udzielić włączając siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, uzbrojenie, ekwipunek, okręty i samoloty na zasadach Lend Leasu oraz specjalistów cywilnych i wojskowych — zgodnie z załącznikiem — dla formowania i przygotowania sił zbrojnych Republiki Koreańskiej". (art. 5).

„Wysokie układające się strony ustaliły, że odpowiedzialność za utrzymanie ładu wewnętrznego w Korei i zgodnie z tezami art. 5 niniejszego układu, za obronę Korei przed agresją z zewnątrz — spoczywa na J. E. Prezydencie Republiki Koreańskiej. Nie mniej jednak J. E. Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki uznaje, że we wszelkich okolicznościach stałe utrzymywanie i obrona ważnych dla amerykańskich sił zbrojnych linii komunikacyjnych leży we wspólnym interesie wysokich układających się stron.

W tym celu oraz po to, aby ułatwić wykonanie zobowiązań, zaciągniętych przez J. E. Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki zgodnie z art. 4 niniejszego układu, J. E. Prezydent Republiki Koreańskiej zobowiązuje się oddać do dyspozycji J. E. Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki na okres wojny bazy wojenne, których zażąda J. E. Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki... Prezydent Republiki Koreańskiej upoważnia dalej J. E. Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki do utrzymywania sił zbrojnych na terytorium koreańskim, jak również na wodach koreańskich, w ciągu wojny, zgodnie z warunkami niniejszego układu"... (art. 6).

„...W wypadku, gdyby wojna wyzwoleńcza była kontynuowana na terytorium Mandżurii w odpowiedzi na zaatakowanie Korei przez Komunistyczną Partię Chin, J. E. Prezydent Stanów Zjednoczonych pomoże J. E. Prezydentowi Republiki Koreańskiej w doprowadzeniu wojny wyzwoleńczej do zwycięskiego końca.

Ze swej strony Prezydent Republiki Koreańskiej, poza odbudową Korei Północnej, która będzie przedstawiała główny interes dla Republiki Koreańskiej, zobowiązuje się oddać rozwój bogactw naturalnych Mandżurii i innych części Chin wschodnich pod wspólny zarząd Stanów Zjednoczonych i Korei".

Niedobitki kliki kuomintangowskiej *od dawna już* nie mają prawa reprezentować *chińskiego narodu*

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała oświadczenie rzecznika spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej w związku z uznaniem przez komisję mandatową ONZ mandatów przedstawicieli reakcyjnej kliki kuomintangowskiej za legalne wbrew wnioskom Związku Radzieckiego i Indii.

Oświadczenie stwierdza, że niedobitki kliki kuomintangowskiej straciły już od dawna wszelkie prawne i faktyczne podstawy do reprezentowania chińskiego narodu. Faktu, że ONZ odrzuca propozycję radziecką i pozwala nielegalnym „przedstawicielom" szajki morderców występować na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych — nie można nazwać inaczej, jak hańbą. Naród chiński nie będzie tolerować podobnego ignorowania słusznego żądania 475-milionowej ludności Chińskiej Republiki Ludowej.

Naród chiński — stwierdza dalej oświadczenie — wie bardzo dobrze, że stałe odmowy dopuszczenia do Organizacji Międzynarodowych przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej są wynikiem wrogiego stosunku rządu USA do 475-milionowej ludności chińskiej, są skutkiem machinacji i intryg politycznych.

Należy podkreślić — mówi oświadczenie — że uprawiana przez rząd USA polityka niedopuszczania do ONZ przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej jest jednym z przejawów amerykańskiego planu agresji w stosunku do Chin i rozszerzenia wojny. Wszystkie kraje, które popierają i współdziałają z USA w tym akcie, są współodpowiedzialne za wynikające stąd skutki.

Oświadczenie stwierdza, że naród chiński stanowczo protestuje przeciwko nielegalnej uchwale ONZ, a planom agresywnym rządu USA w stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej — potrafi skutecznie przeciwstawić się.

Lekarze krakowscy *leczą* śląskich górników

KRAKÓW (PAP). W celu zapewnienia należytej specjalistycznej opieki lekarskiej ludności Śląska, profesorowie i pomocnicze siły naukowe Krakowskiej Akademii Medycznej powzięli uchwałę wydelegowania 13 lekarzy na Śląsk. Lekarze ci przez październik przebywać będą na terenach górniczych Śląska, udzielając górnikom i ich rodzinom pomocy specjalistycznej. Są to wykwalifikowani specjaliści z różnych dziedzin jak chirurgia, okulistyka, ginekologia itd.

GNIEZNO

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej pragnąc zapoznać się z wszystkimi potrzebami ludności pracującej Gniezna zorganizowało dyżury w siedzibie Prezydium (ratusz) w każdą środę od godz. 16—19

Powiatowa Rada Związków Zawodowych zorganizowała w dniu 27 bm. pierwsze posiedzenie Koła Wykładowców. Prelegenci koła obsługiwać będą kursy mężów zaufania.

Oddział Redakcji Gniezno, ulica Sienkiewicza 22, tel. 19-22 (tamże przyjmowanie ogłoszeń płatnych).

Pogotowie rat. PCK ul. Roosevelta 4, tel. 12-13 — czynne całą dobę. Dyżur pełni **Apteka Społeczna,** ul. Dąbrówki 1.

Repertuar kin: Apollo: „Stiepan Razin", prod. radzieckiej; Polonia „Cztery pokolenia", prod. niemieckiej.

OSTRÓW

Na winobranie! Biuro „Orbis", ul. Gen. Świerczewskiego organizuje w dniu 1 października br. wycieczkę autobusową do Zielonej Góry na winobranie. Cena biletu w obie strony wynosi 1320 zł. Trasa wycieczki przebiega przez Krotoszyn — Rawicz — Góra — Głogów — Nowa — Sól — Ziel. Góra.

Zebranie Partii. Pow. Komitet PZPR w Ostrowie zwołuje zebranie swoich członków na dzień 29 bm. o godz 10 w świetlicy. Na porządku obrad sprawozdanie z pracy Komitetu, które zda sekretarz Eugeniusz Krupa oraz przyjęcie planu pracy który przedstawi na miesiąc październik II sekretarz KP PZPR ob. Michał Jańczak.

Zebranie Gminnej Rady Narodowej w Czarnymlesie odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 14 w sali ob. Hubickiego. Porządek obrad przewiduje uchwalenie preliminarza budżetowego gminy na r. 1951, omówienie zagadnienia spółdzielczości produkcyjnej opłaty podatku gruntowego i FOR oraz skupu zboża.

Repertuar kin: „Słońce": „Lichwiarz Gobseck"; Piast: „Praga w 1948".

Oddział Redakcji „Głosu Wielkopolskiego" Ostrów ul Wolności nr 20, tel. 422. (bdc)

Nowa placówka spółdzielcza w Szamotułach

PSS „Jedność" uruchomiła w Szamotułach przy Rynku kawiarnię i ciastkarnię. Otwarcie lokalu nastąpiło w obecności pracowników i członków Rady Nadzorczej i Zarządu PSS „Jedność". Przewodniczący Rady Nadzorczej Zieliński w przemówieniu podkreślił, że „Jedność" przedterminowo wykonuje swoje zadania w ramach planu 6-letniego, jako główny cel stawiając sobie jak najpełniejsze i jak najsprawniejsze zaspokojenie potrzeb świata pracy. Kawiarni ani ciastkarni nie posiadały Szamotuły już od roku, toteż zorganizowanie placówki było celowe. Świadczyła o tym duża frekwencja w dniu otwarcia. (ik)

Sprawy gospodarcze wsi
na plenum ZSCh

Na piątym plenum Związku Samopomocy Chłopskiej w Kaliszu prezes Stan. Kornacki omówił zagadnienie produkcji przemysłowej, rolniczej oraz przebudowę wsi powiatu kaliskiego oraz rozbudowę przemysłu i rolnictwa w planie 6-letnim, rozwój życia kulturalno-oświatowego na wsi, upowszechnienie sportu, kontrolę nad działalnością spółdzielczości. Sekretarz Biesiada zreferował dotychczasowe braki i osiągnięcia na odcinku organizacyjnym Związku Samopomocy Chłopskiej.

W dyskusji krytykowano panujące jeszcze w niektórych spółdzielniach wiejskich kumoterstwo, omawiano sprawę kontraktacji trzody chlewnej, zbóż, mleka itd.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, w której przyrzekają uaktywnić i ożywić działalność gromadzkich i gminnych kół ZSCh, otoczyć szczególną opieką kobietę wiejską, wzmóc działalność kulturalno-oświatową, ożywić działalność LZS-ów, otoczyć szczególną opieką grupy producentów i hodowców, przystąpić do współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego w rolnictwie oraz dołożyć starań do pełnej likwidacji analfabetyzmu w powiecie kaliskim. (set)

W Bojanowie powstał szkolny klub sportowy

W Bojanowie odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie nowoutworzonego Szkolnego Klubu Sportowego. Uroczystość zagaił kierownik szkoły ob. Józefowicz. Następnie nauczyciel ob. Edmund Urbański jako opiekun S. K. S-u szeroko omówił cele i zadania Szkolnego Klubu Sportowego. W skład zarządu weszli uczniowie: T. Urbaniak — przew., St. Majer — zast. przew., M Staszkówna sekret., G. Drożdżówna — skarbnik, H. Zagacki — gospodarz i St. Surma — kronikarz.

Ob. Antoni Urbaniak, przewodniczący miejscowego LZS omawiał sprawę pomocy i opiekuństwa nad Szkolnym Klubem Sportowym.

Tragiczna seria

W ub. tygodniu zdarzyło się na drogach powiatu konińskiego kilka wypadków śmiertelnych.

Wracający z Poznania motocyklista przejechał na śmierć 7-letnią dziewczynkę z Brzeźna, powiat Konin. Dwa dni później bracia Pawlakowie z Konina, z których jeden w towarzystwie żony, wybrali się po obfitej libacji na przejażdżkę motocyklową, 3 km za miastem, prowadzący maszynę Jan Pawlak zsunął się z baku przy mijaniu wozu i zablokowawszy kolanami kierownicę, wpadł na drugi wóz, na skutek czego obaj bracia ponieśli śmierć, a Pawlakową w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Pracownicy Pogotowia Ratunkowego w Koninie: Konrad Skalski i Mieczysław Damkowski w drodze powrotnej z Ostrowitego do Konina wpadli na przydrożne drzewo. Siła wstrząsu wyrzuciła Skalskiego z samochodu, który przewracając się, zmiażdżył nieszczęśliwemu głowę. Szofer Dankowski odniósł jedynie lekkie obrażenia. Milicja Obywatelska prowadzi w tej sprawie dochodzenia. (Cis)

Ciekawa wystawa w Szamotułach

Ciekawa wystawa objazdowa pn. „150 lat malarstwa polskiego" zatrzyma się przez 4 dni, począwszy od 29 bm., w Szamotułach. Na wystawie ujrzą mieszkańcy Szamotuł obrazy wybitnych malarzy polskich m. in. Norblina, Orłowskiego, Michałowskiego, Matejki, Kossaka, Grottgera i innych. Wstęp na wystawę bezpłatny. (wm)

Grodzisk czeka na stację benzynową

Grodzisk leży na bardzo ruchliwej trasie, między Poznaniem i Zieloną Górą. Mimo tego Grodzisk pozbawiony jest stacji benzynowej, choć zatrzymują się tam liczne pojazdy mechaniczne w poszukiwaniu benzyny, którą otrzymują lub, co się często zdarza, nie otrzymują w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Stacja benzynowa istniała w Grodzisku przed wojną i podczas okupacji i zawsze miała duże powodzenie. Została ona zniszczona w czasie działań wojennych i dotychczas nie podjęto żadnych starań w celu jej uruchomienia.

Może brakiem stacji benzynowej w Grodzisku zajmie się Centrala Produktów Naftowych w Poznaniu. (tb)

Ze sportu kościańskiego

„Kolejarz" (Czempiń) — „Kolejarz" II (Kościan) 2:1. W rozgrywkach o mistrzostwo kl. B czempiński „Kolejarz" pokonał drugą drużynę Kolejarza w stosunku 2:1.

O mistrzostwo juniorów. W półfinałowych zawodach o mistrzostwo juniorów druga drużyna miejscowego „Kolejarza" uległa „Kolejarzowi" z Ostrowa w stosunku 1:0.

Drużyna „Budowlanych" (Poznań) pokonała pierwszą drużynę „Kolejarza" w stosunku 2:1. (tl)

CUKROWNIA GOSTYŃSKA w przededniu kampanii

Cukrownia w Gostyniu jest już całkowicie przygotowana do rozpoczęcia tegorocznej kampanii, która przypadnie w pierwszej połowie października. Jest już ona zaopatrzona w węgiel, kamień wapienny, koks, worki i we wszystkie inne materiały pomocnicze. Przeprowadzono remonty maszyn i urządzeń fabrycznych. Załoga cukrowni zobowiązała się zwiększyć normy przerobów dobowych, zmniejszyć normy spalania węgla, podnieść oszczędność w zużyciu materiałów pędnych, tkaniny oraz zmniejszyć straty kosztów przerobu.

Niezależnie od prac zawodowych, personel cukrowni bierze czynny udział w organizowaniu spółdzielni produkcyjnych, czego dowodem jest nowoutworzona przez niego spółdzielnia produkcyjna w Kuczynie. (Stu)

KĘPNO

W sali gminnej w Bralinie odbyło się zebranie organizacyjne Ludowego Zespołu Sportowego. Do nowego zarządu weszli ob. ob. Wł. Muzika — przew. Fr. Szudy — zast. przew. Al. Bąk — sekretarz, J. Kurpka — skarbnik, Fr. Jarczak, gospodarz. Na członków wpisało się 40 osób.

Komisarz spisowy z Kępna przeprowadza intensywne prace przygotowawcze W niedzielę, dnia 24 września br. przeprowadzono odprawę gminnych komisarzy spisowych. Na tej odprawie delegat wojewódzki udzielił wyczerpujących informacji o opracowywaniu akcji spisowej.

Przy Prezydium Pow. Rady Narodowej zorganizowano koło Polskiego Czerwonego Krzyża. Wszyscy pracownicy Prezydium PRN w Kępnie jednogłośnie zadeklarowali członkostwo.

Pracownicy PZZ w Kępnie deklarowali jako czyn na „Dzień Spółdzielczości" 1000 roboczo-godzin, co równa się wartości 100.000 zł. Odremontowali oni świetlicę przy PZZ w Kępnie, która otrzyma nazwę Młynarka.

Powiatowy Zarząd Zw. Zaw Pracowników Samorządowych w Kępnie organizuje miesięczny kurs dla byłych pracowników samorządowych z powiatu kępińskiego. Kursiści przejdą przeszkolenie ideologiczne i fachowe.

Trzecia publiczna sesja Powiatowej Rady Narodowej w Kępnie odbędzie się w dniu 3 października br. o godz. 10 w Droszkach, gm. Rychtal. (o)

W Śremie brak instruktora WF

II plenarne posiedzenie Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej wykazało osiągnięcia i braki w dziedzinie kultury fizycznej w powiecie.

Do osiągnięć zaliczyć można stały wzrost LZS, których liczba wynosi obecnie 32. Do najżywotniejszych należą LZS w Krzyżanowie, Psarskich i Mechlinie.

Jedną z bolączek to brak nauczyciela wychowania fizycznego, na czym cierpi szczególnie młodzież szkół podstawowych. W wydziale szkolenia PRN wakuje miejsce dla instruktora kultury fizycznej. Kluby i koła sportowe wykazują mało opieki nad LZS-ami i nie wykonują zarządzeń Pow. Kom. Kultury Fizycznej.

W Planie 6-letnim przewiduje Pow. Kom. Kultury Fizycznej budowę nowych boisk sportowych, między innymi w Mosinie kosztem 3 000 000 zł, oraz szkolenie kadr sportowych i uaktywnienie Rady Sportu Wiejskiego i LZS. (Stur)

Wiadomości z Leszna

Zw. Inwalidów Cywilnych w Lesznie urządza w dniach od 1 X br. do 15 X br. w Domu Żołnierza przy ul. Słowiańskiej strzelanie z wiatrówki o cenne nagrody. Strzelanie odbywać się będzie codziennie od godz. 16 do 22, w niedzielę od godz. 14.

Państw. Teatr Polski w Poznaniu wystawia we wtorek, 10 X br. o g. 20.15 w sali kina „Polonia" w Lesznie komedię pt. „Ciotunia" Al. Fredry. Bilety nabyć można w poniedziałek i wtorek w kasie kina od 12—13. W dniu przedstawienia od godz. 18.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje odczyt pt. „Jak powstało życie na ziemi" który wygłoszony zostanie w dniu 1 X br. o godz. 17 w sali punktu szkoleniowego przy ul. Łazienbej 12.

Ciekawe towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy drużyną „Kolejarza" ze Stargardu a miejscowym „Kolejarzem" odbędą się w niedzielę, dnia 1 X br. o godz. 20 w sali Hotelu Polskiego.

Zespół świetlicowy przy PZGS w Lesznie przygotowuje przedstawienie komedii ludowej pt. „Wesele Jagny" A. Lachowicza. Komedia zostanie wystawiona dla poborowych w dniu 10 X br w sali Hotelu Polskiego. Ponadto przewiduje się w programie tańce ludowe.

PSS „Ogniwo" w Lesznie urządziło wieczór kulturalno-oświatowy, połączony z dancingem. W imprezie udział wziął własny zespół świetlicowy dając bardzo bogaty program. Konferansjerkę prowadził znany na tut. terenie humorysta poznańsk. ob. Chudziński. Całkowity dochód w wysokości 11 tys. zł przeznaczono na odbudowę stolicy.

Spółdzielnia Pracy Muzyków Pedagogów w Poznaniu uruchomiła w bież. miesiącu w Lesznie przy ulicy Szkolnej 21 swój oddział. Kierownikiem szkoły został mianowany ob Guziński. Opłata miesięczna za naukę wynosi od 400 do 1500 zł. Uzdolnione dzieci rodzin robotniczych mogą się kształcić bezpłatnie. Szczegółowych informacji udziela codziennie sekretariat w godzinach od 9—13 i od 16—17.

Akcja skupu ziemniaków w pow leszczyńskim przebiega pomyślnie Plan skupu w bm. wykonano już w 46 proc. na 20 proc. zaplanowanych W akcji tej na pierwsze miejsce wybijają się G. S Włoszakowice i Lipno Nowe. Słabo natomiast dostarczają G. S. Rydzyna i Osieczna. (R)

N. MIASTO n. Wartą

W „Miesiącu Odbudowy Stolicy" miały przeprowadzone na SFOS na terenie Nowego Miasta zbiórki uliczne, w wyniku których zebrano na SFOS 18.367 zł. Tymi datkami społeczeństwo Nowego Miasta zadokumentowało swą miłość do barbarzyńsko zniszczonej, a odbudowującej się Warszawy. Przy kweście wyróżnili się mgr A. Kośmider i St. Jankowski. (kk)

Kronika kaliska

Oddział Redakcji: Kalisz, ul. Bohaterów Stalingradu 10, tel. 14.39. Godziny urzędowania od 13 do 18

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościuszki 3) 11 11

Komisariat MO — 16-62

Komenda Pow. MO — 10-30

Dyżur nocny pełni apteka mgr T. Sumińskiego, pl. Kilińskiego 4, tel. 14-26

KINA

Wolność: — „Dwie brygady" — prod. polskiej; dodatek: „Korea" — prod. polskiej. Kronika filmowa nr 38. Seanse w niedzielę o godz. 16 18 i 20 w dni powszednie o godz. 18 i 20.

Bałtyk: — „Praga w roku 1848" — prod czeskiej; dodatek: Rzeka Kama" — prod radzieckiej. Kronika filmowa nr 37. Seanse o godz. 17.30 i 19.30 w święta od godz. 15.30.

Stylowy: z powodu remontu nieczynne.

Państw. Teatr im. W. Bogusławskiego: — komedia Tad. Rittnera — „Ciupi Jakub" — początek o godz. 19.30 przedstawienia zakupione dla młodzieży.

CO, GDZIE i KIEDY W POZNANIU

TEATRY

WIELKI — Dziś o godz. 19 „Traviata" Verdiego. Jutro „Niziny" d'Alberta.

POLSKI — Dziś i codziennie o godz. 19 „Las" Ostrowskiego.

NOWY — Dziś i codziennie o godz. 19 „Zapora".

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś i codziennie o godz. 20 „Piękna oberżystka" Goldoniego, tłumaczenie Leopolda Staffa, ilustracja muzyczna Wiehler, tekst pieśni Sikirycki. Reżyseria Teofil Trzciński, dekoracje A. Cybulski. Udział biorą: Maria Życzkowska, Wela Lam, Janina Zarubin, Kazimierz Brusikiewicz, Zbigniew Graczyk, Marian Mirski, Edmund Wayda, Antoni Żukowski.

MŁODEGO WIDZA — Dziś i codziennie o godz. 18 **„Dr Dolittle i jego zwierzęta".**

KINA

Apollo — o g. 16, 18, 20 **„Orzeł Kaukazu"**; **Bałtyk** — o godz. 16.30, 18.30, 20.30 **„Nasz chleb powszedni"**; **Muza** — o godz. 16, 18 **„Pieśń prerii"** program składany, o godz. 20 **„Moja miła"**; **Warta** — najnowszy program aktualności o godz. 10, 11 i 12 — o godz. 14 i 16 **„7-miu śmiałych"**, o godz. 18 i 20 **„Przeczucie"**; **Rialto** — o godz. 16 **„Dusze czarnych"**, o godz. 18 i 20 **„Płomienie"**; **Letnie** (Park Targowy) — o godz. 16, 18 i 20 **„Pieśń tajgi"**; **Piast** (Starołęka) — o godz. 18 i 20 **„Czapajew"**.

CYRK nr 4 — ul. Ratajczaka — ostatnie dni przedstawień; dla świata pracy 50% zniżki za okazaniem legitymacji związku zawodowego.

MUZEA

Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zamknięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 15, w środy i piątki od 13 — 19; w niedziele i święta od 10 — 15

Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz 10—14 wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19 w soboty 9—13, w poniedziałek zamknięte.

WYSTAWY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddział w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28 „Doroczna Wystawa Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Poznańskiego" otwarta w dni powszednie od godz. 10—18, w niedziele i święta od godz 10—17

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. Oświatowa „Czytelnik"
Redaktor naczelny: Jan Zagierski
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13
Tłoczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
Zakład Główny w Poznaniu K—1—11447

Lachowy radia

Piątek, dnia 29 września 1950

PROGRAM II

(Fala Poznania 249 m)

(Zastrzega się zmiany w programie)

5.00 Początek audycji; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.00 Streszczenie dziennika; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Przerwa; 13.30 Audycja szkolna dla klas I—II; 13.50 Koncert solistów; 14.30 Audycja szkolna dla klas V—VII; 15.30 „Wędrujemy po Polsce" — audycja dla dzieci; 15.50 Dawna muzyka kameralna; 16.20 „Sylwetki postępowych Wielkopolan" — „Dwaj bracia ze Żnina obalają przesądy w nauce polskiej" (o Janie i Jędrzeju Śniadeckich); 16.35 Wiązanki różnych melodii; 16.45 Pogadanka dla korespondentów; 16.55 Audycja Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy; 17.00 Dziennik; 17.15 Koncert chóru i orkiestry Rozgł. Łódzkiej; 18.00 Koncert solistów. Wyk.: A. Olejnik (obój), M. Mikołajewski (tenor), H. Szperka (akomp.); 18.25 Realizujemy plan 6-letni; 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 18.50 „Wełtawa", poemat symfoniczny Smetany; 19.20 Koncert chóru Rozgł. Wrocławskiej; 19.40 Metodyczny kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert masowy; 21.30 Muzyka aktualności; 22.00 „Nowe pieśni słowa" — wiersze Piotrowskiego; 22.15 Ludowe pieśni węgierskie; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Suity; 24.00 Koniec audycji.

„Polskie Linie Lotnicze „Lot" podają do wiadomości nowy rozkład lotów, obowiązujących od dnia 2 października 1950 r.

7.25	o.	Szczecin	p.	13.15
8.30	p.	Poznań	o.	14.10
8.50	o.	Poznań	p.	13.50
10.15	p.	Warszawa	o.	12.25
8.40	o.	Poznań	p.	14.00
9.45	p.	Łódź	o.	12.55
10.05	o.	Łódź	p.	12.35
11.10	p.	Kraków	o.	11.30

Zimowy rozkład lotów przewiduje połączenie lotnicze Poznań—Katowice przez Łódź i v. v.

K2165

OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady

Gosposię lub dziewczynę do wszelkich prac domowych. — Zgłoszenia: Kościelna 9, m. 4. 9096g

Dziewczyna do dzieci potrzebna zaraz. Poznań, św. Marcina 8, fryzjer. 9203g

Woźnica samotny do ogrodnictwa potrzebny z utrzymaniem. Żabikowo, Długa 36. 9185g

Ogrodnika fachowca w hodowli kwiatów i warzyw poszukuje się od 1 stycznia 1951 r. na kierownicze stanowisko. Oferty z podaniem warunków do Głosu Wlkp. dla 9061g.

Szuka posady

Komiwojażer poszukuje pracy. Oferty: „Komiwojażer", Czytelnik, Łódź, Piotrkowska 96. K2166

Sprzedaże

Pokój stołowy, nowoczesny, piękne wykonanie, okazyjnie. Magazyn Mebli, Rybaki 6. 8613g

Willę komfortową, 2-morgowym ogrodem, wolnym mieszkaniem. Śremie. 3 000 000: — willę Kościanie. 1 700 000 oraz wielki wybór kamienic, will. parcel. Metelski, Poznań, Marcina 23. 9051g

Futro silowe, dobre, sprzedam. Strzelecka 5, III ptr., lewo. 9211g

Fortepian sprzedam, 50 tys. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 9192g.

Samochód 3-tonowy Betford, nowy, sprzedamy. — Karamel, Krotoszyn. K2164

Motocykl BSA, 500, w dobrym stanie (okazja). Poznań, Garbary 23, m. 2. 9200g

Dwie nowe willę, 1- i 2-mieszkaniowe, wolnymi mieszkaniami, domy składami przy Mielżyńskiego, Dąbrowskiego, Rokossowskiego, 1/4 tych domów 1 600 000, oraz kilka parcel poleca — Goroński, Poznań, Świerczewskiego 11 m. 14. 9206g

Kupna

Willę wolnym mieszkaniem — wzgl. parcele kupię. — Oferty Głos Wlkp dla 9052g.

Piec kaflowy, przenośny, kupię. Of. Głos Wlkp. dla 9172g.

Firany na 2 okna, plusz, ryps na tapczan. Oferty Głos Wielkopolski dla 9180g

Zamiana

Zamienię 2½ lub 3½ pokoju kuchnia, komfort, lokalno-centralnym ogrzewaniem, Sopocie (100 m od morza), na podobne Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski dla 9189g.

Wolne lokale

2-pokojowe z kuchnią, wyłączone. Zwrot kosztów. Oferty Głos Wlkp. dla 9207g.

Zguby

Zgubiono kartę rowerową nr 86 na nazwisko Stanisław Marchlewski, Małachowo, poczta Dolsk, pow. Śrem 3749p

Ogłoszenia drobne do Głosu Wielkopolskiego przyjmują również wszystkie urzędy agencje pocztowe

Dnia 26 września 1950 r. zginął śmiercią tragiczną nasz drogi kolega klubowy, śp.

Alfred Smoczyk

przeżywszy lat 21.

W Zmarłym cała Polska i Klub nasz stracił najlepszego zawodnika sportu motorowego oraz wzorowego kolegę.

Zmarły na zawsze pozostanie głęboko w pamięci wszystkich członków Klubu.

Cześć Jego pamięci!

L.K.M. „UNIA" Leszno

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godz. 15 w Lesznie. 9205g

WIĘKSZE WYGRANE 62 LOTERII

5 dzień ciągnienia I klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 29391 w Rzeszowie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 31866.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 348 52579 85492 87691 87825 121890.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 817 21415 21716 36435 40561 42890 48473 58780 63700 68017 88463 90555 118521 124638.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 8321 13906 14814 25324 27893 28555 28738 44501 60750 67520 71928 76278 77041 78825 89423 94205 104511 106844 114428 114913 119022 127348.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 1555 2350 3570 3596 3079 5618 8264 10223 12497 13579 18722 24183 25969 27677 27844 28848 30457 32371 33179 34299 36409 40125 41750 42577 43181 44082 49380 52438 53426 54177 54551 54930 62852 63530 65265 65543 65965 69430 69715 70145 74127 77571 80800 81470 81499 82362 83678 90339 91743 92258 93117 96185 100070 102656 104087 104799 105329 105577 105663 106843 107101 110524 111188 115114 119260 121992 122354 123786 125273 127371.

Przez uchylone figielne

Gwóźdź w spirytusie

Jak wszyskim wiadomo — instytucje, pragnące przechować dla potomności pewne niezwykle rzadkie w swym rodzaju unikaty — konserwują je w spirytusie. Otóż instytucje te na pewno nie wiedzą, że w ślady ich poszła Wytwórnia Polskiego Monopolu Spirytusowego w Poznaniu. Ni mniej ni więcej ,lecz w jednym ze sklepów Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu podziwiałem... gwóźdź, pływający leniwymi ruchy w butelce wódki czystej zwykłej 0,5 l, 40% za cenę 410 zł. Zaintrygowany tym niecodziennym bądź co bądź widokiem — obejrzałem sobie curiosum, stwierdzając najpierw oryginalność plomby lakierowej, następnie zaś — na wewnętrznej stronie nalepki tego rodzaju szczegóły: „3 — 19. 9. 50 — 1" i znowu „3" oraz napis „Poznań". Niewątpliwie zainteresowani specjaliści z PMS potrafią „szyfr" ten odczytać. Dla ich również orientacji podaję bliższy adres obecnego miejsca tego curiosum: Sklep nr 68 Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Wilda, ul. Chłapowskiego.

Na marginesie należy dodać, że sklep ten jest w posiadaniu podobnej butelczyny z wytworem PMS znakowanej i datowanej 7. 9. 50 — 3, w której dla odmiany przechowywane są okazy rzadkich niewątpliwie owadów z gatunku mi bliżej nieznanych. X

P. S. Słyszałem, że w celu podniesienia wartości odżywczych np. jabłek w ich powłokę cielesną wbija się różnego rodzaju przedmioty żelazne w rodzaju gwoździ, czy noży dla spotęgowania zawartości żelaza w konsumowanym przedmiocie. Czy jednak gwóźdź w wódce spełni tę samą rolę — śmiem wątpić. X

S. F. O. S.

przyspiesza budowę nowej socjalistycznej WARSZAWY

PRAWO i Życie

L. Sosna, Moszczanka — Osoby wykonywujące zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni itp. mogą być podmiotem przestępstw urzędniczych. (Art. 292 k. k. i 46 § 1 i 2 m. k. k.)

KOREKTOFON

ciekawy wynalazek radzieckiego lekarza

Pamiętamy ze szkoły opowieść o Demostenesie, który był sławnym krasomówcą ateńskim w IV wieku starej ery. Od dzieciństwa obarczony ciężkimi błędami wymowy, Demostenes potrafił wytrwałością wyleczyć się z tych wad i został potem sławnym mężem stanu i wybitnym mówcą.

„Kurację" swej wymowy przeprowadził Demostenes nad brzegiem głośno szumiącego morza, które, jak nas uczono, starał się przekrzyczeć.

Inaczej podszedł do tego problemu, jak donoszą pisma radzieckie, kijowski lekarz Dierażnie. Twierdzi on, zgodnie z zasadami fizjologii wielkiego Pawłowa, że wady mowy, a zwłaszcza jąkanie się, są natury nerwowej, i wynikają, oraz pogłębiają się ze strachu człowieka przed mówieniem... źle.

Gdy pacjent sam siebie nie słyszy, mówi poprawnie. Demostenesa, twierdzi ten lekarz, uleczył... **szum morza.** Wobec tego pomysłowy lekarz skonstruował prymitywny aparat, który, połączony z siecią elektryczną, wytwarza głośny szum, podobny do warkotu samolotu.

Pacjentowi zakłada się w uszy gumowe rurki, przewodzące szum aparatu do ucha z taką siłą, że pacjent, czytając na głos książkę, nie słyszy własnych słów. Efekt ma być wprost niezwykły: Nie kontrolując swej wymowy i nie słysząc ewentualnych błędów, pacjent nabiera śmiałości, i czyta coraz biegleji i pewniej. Po kilku seansach, wady przeważnie bezpowrotnie, znikają.

Aparat powyższy, zwany „Korektofonem" czyli „poprawiaczem głosu" ma przed sobą wielką przyszłość w leczeniu niemiłej wady jąkania i zacinania się.

E. Białoborski

INTERWENCJE „Głosu" SKUTKUJĄ

Mieszkańcy Krotoszyna nie będą już narzekali na zanieczyszczanie powietrza, ponieważ tamtejszą suszarnię krwi unieruchomiono.

*

Personel zakładu PSS nr 14 w Poznaniu pouczono o obowiązku informowania konsumentów, jakie mają znaczenie nazwy poszczególnych dań, figurujących w jadłospisach.

*

PSS wydała zarządzenie przypominające bufetowym, że w wypadku braku wolnych stolików w lokalu należy na żądanie konsumenta podać napój przy bufecie.

*

Wojnowice i Dakowy Mokre otrzymają w najbliższym czasie izby porodowe.

*

Mieszkańcy Brzozowca w powiecie gorzowskim będą mieli możność korzystania z rozrywek kulturalnych, gdyż miejscowość ta będzie obsługiwana przez kino objazdowe.

*

Błąd ortograficzny na tablicy informacyjnej umieszczonej w gmachu Prezydium MRN w Poznaniu usunięto przez zmianę wyrazu „bankowemi" na „bankowymi".

*

Gospody PSS w Kaliszu otrzymały polecenie smaczniejszego przyrządzania potraw z dorsza.

*

Zdolny a niezamożny uczeń Szkoły Reżyserów Teatrów Niezawodowych w Poznaniu, Marian Pogasz, otrzymał bezpłatne mieszkanie i stołówkę. Zapewniono mu także stypendium.

*

Dąbrowa Stara będzie obsługiwana przez kino objazdowe.

*

Sklep „Samopomocy Chłopskiej" w Tuchorzy Starej zostanie uruchomiony w pierwszym kwartale przyszłego roku.

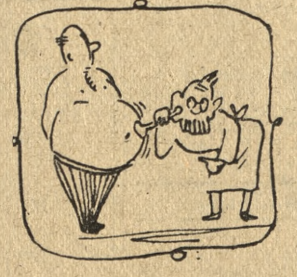

— Czy pan coś mówił?
— Owszem, jestem brzuchomówcą.

FILM

„Nasz Chleb Powszedni"

zdobywa się wytrwałością i pracą

Reżyseria: S. Dudow. Scenariusz: S. Dudow, H. Beyer, L. Turek. W rolach głównych: Paul Bildt, Viktoria v. Ballasko, Inge Landgut, Harry Hindemith, P. E. Roth. Film Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W zagęszczonym mieszkaniu spotykają się przy stole ludzie, którzy mimo że jedną tworzą rodzinę, częstokroć są sobie zupełnie obcy. Ciemny, z trudem zdobywany chleb pierwszych powojennych miesięcy jakże różne budzi u nich uczucia: ojciec rodziny, były urzędnik wielkiej fabryki traktorów, chętnie

powitałby powrót „dobrych czasów" kapitalisty Rennera; jego syn Harry, niedawny oficer Wehrmachtu pragnie łatwego życia, i z pogardą odtrąca suchą kromkę; młoda Inga spieszy do pracy, trudne problemy powojennego życia są jej obce z wyjątkiem kłopotu o chleb powszedni; jedynie Ernest, starszy syn Webersa rozumie je doskonale, lepiej niż ojciec zapatrzony ślepo w siłę pieniądza. On jeden z zebranych przy stole zdaje sobie sprawę, że problem chleba wiąże się ściśle z problemem wytrwałości i pracy nad odbudową nowych Niemiec.

Takie są pierwsze sceny filmu. Cztery jego główne postacie stanowią przekrój społeczeństwa niemieckiego, wzbogacony dalszymi sylwetkami Niki, Mary czy Piotra Struwe. Troska o chleb powszedni — to nić, która ich wiąże; rozdzielą ich dopiero drogi, wiodące do zdobycia egzystencji w nowej rzeczywistości. Dowód, jak bardzo warunki gospodarcze wpływają na kształtowanie życia jednostki. I tak Webers, po szeregu ostrych starć z Ernestem, popchnięty nie tyle przekonaniem ile koniecznością, przyłączył się w końcu do gospodarzenia na nowym wspólnym. Harry, jak Mary, wykolei się zupełnie. Natomiast właściwą drogę, którą od początku wybrał Ernest Webers, znajdzie Inga i Niki. Radość robotników z pierwszych wyprodukowanych traktorów staje się ich radością. Te ostatnie sceny filmu przepaja silny, twórczy optymizm.

Ale to, co widzimy na ekranie między pierwszą a ostatnią sceną, nie ogranicza się do opowieści o ludziach związanych wspólnym mieszkaniem. Dzieje Webersów posłużyły autorom filmu za punkt wyjścia do pokazania entuzjazmu, z jakim robotnicy, mimo rozlicznych trudności, odbudowują zniszczoną fabrykę. Tę głęboką różnicę między nimi a ludźmi w rodzaju oportunisty Webersa czy degenerata Harrego udało się reżyserowi umiejętnie podkreślić i konsekwentnie utrzymać do końca, choć tych ostatnich potraktowano nieco schematycznie i zdawkowo.

Zaletą filmu jest umiejętne obsadzenie ról, także dalszoplanowych, oraz dobre wyreżyserowanie scen zbiorowych w fabryce. Akcja nie zawsze równomierna, niektóre momenty dramatycznie zupełnie chybione (sceny podczas uroczystości urodzin Webersa). Muzyki mało. Na podkreślenie zasługują wyraźne, plastyczne zdjęcia.

J. B.

Wzrastająca liczba domów wypoczynkowych, poprawa ich wyposażenia i organizacji, pozwoli na objęcie akcją wczasów ponad milion ludzi rocznie pod koniec planu 6-letniego. Udział we wczasach pracowników fizycznych wyrazi się w około 74 proc. miejsc — zgodnie z proporcjami stanu zatrudnienia

Głos Sportowy

„Włókniarz" realizuje zobowiązania lipcowe

W tych dniach odbył Związkowy Klub Sportowy „Włókniarz", jako jeden z pierwszych klubów na terenie Poznania naradę roboczą przy udziale około 250 członków. Świetlica PZPO została odpowiednio udekorowana. Obrady zagaił przewodniczący Witold Frankiewicz, który powołał do prezydium przedstawicieli Partii, ZMP i związku zawodowego.

Referat ideologiczny, oparty na wytycznych ostatniego Plenum KC PZPR, w jasnej i dostępnej dla wszystkich słuchaczy formie wygłosił wiceprezes klubu J. St. Kolski. Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której niestety młodsza generacja brała słaby udział. Sprawozdanie finansowe przedstawiła skarbniczka ob. Pawłowiczowa, a sportowe ob. Olejnik. Liczni dyskutanci, tym razem i wielu młodszych, podkreślali trudności, na które natrafiają przy prowadzeniu racjonalnej zaprawy i treningów. Obok braku sprzętu, podkreślano brak w wielu wypadkach odpowiednich terenów do uprawiania gier, brak funduszy na przejazdy dla utrzymania kontaktu z klubami prowincjonalnymi oraz LZS-ami i in.

W wyniku dyskusji okazało się, że klub, realizując swe zobowiązania lipcowe, podniósł ilość członków o prawie 20% i utworzył nowe sekcje wzgl. je reaktywował. Utworzona sekcja pływacka zrzesza obecnie ponad 40 osób, prowadzi racjonalne treningi i odbyła nawet zawody. Sekcja szachowa odbywa swe gry w świetlicy PZPO i liczy ponad 20 aktywnych zawodników. Reaktywowana sekcja piłki ręcznej ogranicza się prawie wyłącznie do gry w siatkówkę, gdyż brak jej terenu na urządzenie boiska do koszykówki.

Również należy podkreślić ożywioną pracę w miejscowych kołach sportowych, z których koło przy PZPO (ulica Kraszewskiego) i w Naramowicach (przy Spółdz. Dziewiarz) wykazują najwięcej żywotności.

Po podsumowaniu dyskusji przez kol. Frankiewicza, kol. Budziński wyświetlił film krótkometrażowy z życia klubu na przestrzeni ostatnich lat. Odśpiewaniem hymnu młodzieżowego naradę zakończono. (pi)

Skład pięściarzy na mecz z Finlandią

Na zebraniu zarządu PZB ustalono w środę skład pięściarskiej reprezentacji Polski na międzypaństwowe spotkanie z Finlandią 8 października we Wrocławiu. Barw Polski bronić będą (w kolejności wag):

Kasperczak, Grzywocz, Antkiewicz, Sadowski, Chychła, Nowara, Szymura i Drapała. Jako rezerwowi wyznaczeni zostali: Soczewiński, Kolczyński i Grzelak.

PZB projektuje również rozegranie jeszcze jednego spotkania w Lublinie 10 lub 11 października. W wypadku zaakceptowania tego meczu przez Finów, skład drużyny polskiej w Lublinie będzie następujący:

Woźniak, Soczewiński, Matłoch, Kudłacik, Musiał, Kolczyński, Grzelak, Gościański; rezerwowi: Faska i Trzęsowski.

* * *

Zawody pięściarskie między uczestnikami kadry reprezentacyjnej, rozegrane ostatnio na kortach CWKS na odbudowę Warszawy, przyniosły 136 980 zł. dochodu. Sumę tę zarząd PZB przekazał na SFOS.

W sobotę pogrzeb Smoczyka

Pogrzeb tragicznie zmarłego najlepszego żużlowca Polski — Alfreda Smoczyka, odbędzie się w Lesznie Wlkp. w sobotę, 30 bm. o godzinie 15. Z Warszawy na uroczystości pogrzebowe wyjadą delegacje: GKKF, PZM, WOŻM, CWKF oraz delegacje klubów.

Do rodziców Smoczyka przewodniczący GKKF Lucjan Motyka przesłał depeszę kondolencyjną następującej treści:

„W związku z tragicznym zgonem Alfreda Smoczyka jednego z najlepszych sportowców Polski Ludowej, przesyłam w imieniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej wyrazy szczerego żalu i głębokiego współczucia."

Pierwsze sterosanie polskiej produkcji

Trzech studentów Politechniki Warszawskiej — Zapałowski Śliwoski i Dudzik, wyprodukowało w warsztatach ZKS Spójnia pierwsze w Polsce sterosanie (bobsley'e). Koszt budowy sań wyniósł 40 tysięcy zł.

Trzeba nadmienić, że sprowadzenie tego rodzaju sprzętu z zagranicy kosztowałoby około 250 tysięcy zł.

MASZYNA do czytania myśli

*

Powieść rysunkowa „CZOSU"

65

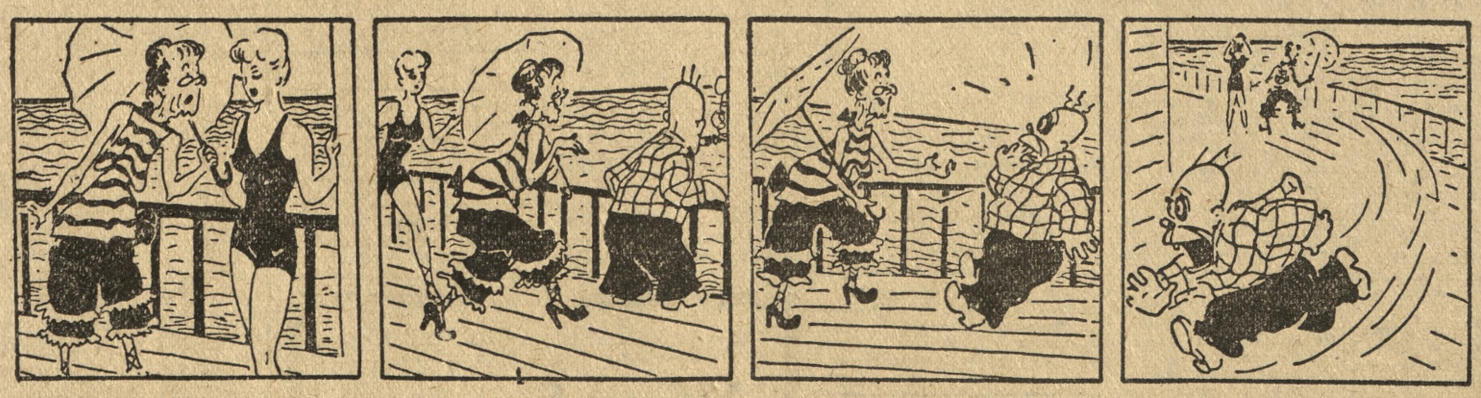

Złuta Emilia hrabina Kokoszka z domu Pudło nie zrezygnowała jeszcze ze zdobycia razem z Agatą Gong planów maszyny do czytania myśli na własną rękę. Obie niewiasty spacerowały w kostiumach kąpielowych na pokładzie, tak upalny był ów pamiętny dzień.

Wreszcie, gdy w pobliżu nikogo nie było, kobiety zbliżyły się do Agapita, który głęboko zadumany (ale paląc cygaro) podziwiał otwarte morze.

— Panie Agapicie kochany! — rozległ się za nim słodki, ba — miodowy głos.

Agapit odwrócił się. Na jego twarzy pojawił się odruchowo sympatyczny uśmiech, który jednak natychmiast znikł. Strach i rozpacz ogarnęły tego męża, znanego z dzielności, na widok Złuty Emilii w kostiumie kąpielowym 1895 r.

— Uciec! Daleko stąd uciec — było jedyną myślą Krupki.

Zaczął się cofać przed Złutą Emilią, która zbliżała się, wyciągając ku niemu ręce i usiłując swoją twarzyczkę ułożyć w słodki uśmiech.

Krupka odwrócił się błyskawicznie i począł w panicznej ucieczce przeskakiwać skrzynie i liny. Widząc na wpół uchylone drzwi, wpadł do jakiejś komory i zamknął się na cztery spusty.